

Jak łatwo statut może złamać zasadę hierarchiczności źródeł prawa?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: czwartek, 26, czerwiec 2025 09:27

Piotr Majoch

Odśloni: 593

Wojewoda: Zapis w statucie jednostki organizacyjnej powiatu nie może sugerować wyższości jego postanowień nad przepisami ustaw i innych aktów, które w hierarchii źródeł prawa znajdują się na wyższych pozycjach.

Wojewoda Lubelski przyjrzał się uchwale rady jednego z powiatów, w której nadano statut miejscowemu urzędowi pracy. Taka kolej rzeczy wynika z art. 11 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, w świetle którego jednostka budżetowa działa na podstawie statutu określającego w szczególności jej nazwę, siedzibę i przedmiot działalności. Sama treść statutu nie może być jednak utworzona w pełni swobodnie. Na tworzących takie akty czyhają pułapki, które - choć być może niedostrzegalne na pierwszy rzut oka - mogą okazać się poważnymi naruszeniami dotyczącymi samych podstaw, na których opiera się prawo do stanowienia takich dokumentów.

W opisywanym przypadku naruszenie wystąpiło w następstwie wskazania w treści statutu, że w sprawach nieuregulowanych statutem zastosowanie znajdują odrębne przepisy. Teoretycznie taki zapis może wydawać się zrozumiały, gdyż odesłania do innych aktów spotyka się często - nie sposób wszak uregulować wszystkiego w jednym zbiorze przepisów. Mając jednak do czynienia "tylko" ze statutem, dotykamy w tym miejscu problemu natury ustrojowej. Zapis brzmiący, że "w sprawach nieuregulowanych Statutem mają zastosowanie odrębne przepisy" sugeruje bowiem, że podstawowe znaczenie mają mieć postanowienia statutu, a dopiero później, w dalszej kolejności, powszechnie obowiązujące przepisy prawa wynikające chociażby z ustaw. Takiego porządku nie da się zaakceptować w świetle obowiązującej hierarchii źródeł prawa, zgodnie z którą żaden przepis w uchwale organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego nie może przyznawać mocy obowiązującej ustawom lub rozporządzeniom wykonawczym, wobec których jest hierarchicznie niższy. To ustawa decyduje o możliwościach uchwalenia statutu, a nie statut dyktuje kiedy i jak należy stosować się do ustawy. W przeciwnym razie w systemie źródeł prawa nie byłoby mowy o jakimkolwiek porządku.

Wywód Wojewody został poparty orzeczeniem WSA we Wrocławiu (sygn. IV SA/Wr 303/13), z którego wynika (co nie budzi żadnych wątpliwości z perspektywy wspomnianej zasady hierarchiczności źródeł prawa), że statut może regulować wyłącznie te sprawy, do regulowania których uchwalający go organ został upoważniony mocą aktu wyższego rzędu. Nie może tworzyć przepisów sugerujących, że przepisy m.in. ustaw będą stosowane warunkowo, w przypadku gdy w akcie niższego rzędu (jak w statucie) analogicznej regulacji nie ma. W opisywanym przypadku zapis tego rodzaju został potraktowany jako istotne naruszenie prawa, czego skutkiem było stwierdzenie nieważności tego przepisu statutu, w którym niefortunna regulacja została umieszczona.

Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego z 11 czerwca 2025 r. (sygn. PN-II.4131.153.2025)

Źródło: [Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego](#)